

LUZ

TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
 "LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 1 MAJA (maio) — 1979 — Nr 3 625 — (17/79)

Walka z inflacją w etapach

Rząd Prezydenta Figueredo ogłosił już szczegółowy program walki z inflacją. Nie ogłosił on daty w której stopa inflacyjna ma spaść do tyłu a tyłu procent. Rząd bowiem nie mając jeszcze kompletnego obrazu, jaki wyciągnie przyniosła ogłoszone środki antyinflacyjne — zajął pozycję wyczekującą.

Wiadomo już, że w wypadku negatywnego wyniku tych środków, rząd ogłosił nowe i surowsze zarządzenia antyinflacyjne. Jeśli stopa inflacyjna utrzyma się do końca bieżącego roku na 40 procentach, będzie to znakiem, że do końca 1980 roku stopa ta spadnie o 10 procent, tj. wyniesie 30 procent.

Prezydent Figueredo sta-

ra się za wszelką cenę zredukować wysoką stopę inflacyjną do 20 proc. w końcowych latach swych rządów. To osiągnięcie było by jego wielkim sukcesem. Nie można przy tym zapominać, że obniżenie stopy inflacyjnej będzie miało decydujący wpływ na zapowiedzianą odnowę demokratyczną.

Wypadki bowiem jakie zaszły przed Rewolucją Marcową w Brazylii, jak również ostre kryzysy w takich państwach jak Argentyna, Urugwaj i Chile — wykazały, że źródłem i przyczyną tych kryzysów była niekontrolowana inflacja, wielka drożyzna, ruina ekonomiczna, a co za tym poszło — bezustanne strajki, demonstracje anty-

rzadowe, bezład i chaos. Ślad walka p. Prezydenta z inflacją jest próbą ogniwą: jeśli ona nie da pożądanego wyniku — zostanie mu albo zmienić cały rząd, albo zrezygnować z zapowiedzianych reform politycznych, lub zredukować je do minimum. Tym bardziej może to nastąpić, jeśli cały Kraj opamięta strajki bezład, zastój w różnych sektorach przemysłu, demonstracyjne protesty itp.

Prawdą jest, że demokracja może współżyć z trudnościami ekonomicznymi, lecz jej istnienie staje się problematyczne, gdy nastąpi kompletny chaos ekonomiczny. Z tego zdaje sobie sprawę pan Prezydent.

Los przyszłych partii

W najbliższym miesiącu władze rządowe mają przedstawić do Kongresu projekt o utworzeniu nowych partii po-

litycznych. Nie jest jeszcze pewne, ile partii powstanie. Przypuszcza się, że ich liczba dojdzie do trzech lub czterech maksimum. Z góry trzeba tu podkreślić, że nie łatwą rzeczą będzie powołać do życia nową partię. Przepływ bowiem Konstytucji (Artykuł 125) wymaga, by nowopowstająca partia osiągnęła pięć procent wyborców w całym Kraju.



SAID FARHAT, minister Komunikacji Społecznej, omawiając ostatnie strajki urzędniców stanożących w São Paulo, podkreślił, że rozwiązaniem tego problemu należy do gubernatora Paulo Maluf. Rząd federalny będzie interweniował tylko w ostateczności.

Przypuścimy, że powstanie 4 partii politycznych wiążących w to ARENE i MDB ewentualnie zmodyfikowane. Każda z tych czterech partii powinna zdobyć pięć procent wyborców na terenie całej Brazylii. Zaistnieją więc partie: nowa Arena, nowa MDB, centrum i partia o podłożu socjalistycznym (PTB podzielona). Już dziś nie ulega wątpliwości, że to nowa Arena i nowa MDB uzyskają 70-80 procent głosów jak najmocniej.

Innym partiom pozostanie 30-20 proc. wyborców. Można więc skalkulować, że z pozostałego procentu głosów

(20-30) jest możliwe sformułowanie na wyżej dalsze dwie partie tj. centrum złożone z dysydentów Areny i MDB oraz jeden odłam PTB. Stąd łatwo wywnioskować, że mogą powstać trzy lub cztery partie.

Opozycyjna partia MDB jest przekonana, że PTB podzielona nie będzie zdolna z nią rywalizować, a "gra polityczna" rządu federalnego z utworzeniem nowych partii — nie osłabi MDB. Tę swą opinię MDB bazuje choćby na prawie pewnym odroczeniu wyborów municypalnych do 1982 roku. To wzmocni znacznie obecna opozycja, bo nie zdarzyło się dotąd — nawet w okresie 15-letnich rządów Rewolucji Marcowej — by takie wybory się nie odbyły choć nie były "dureśny".

Partia MDB jest także przewidująca, że dopóki nie wejdą w życie odnowa demokratyczna i bezpośrednio wybory na gubernatorów — ona utrzyma swą pozycję i swe znaczenie w Kraju.

Castro zdradził rewolucję

W Paryżu odbył się ostatni zjazd dysydentów kubańskich - intelektualistów rekrutujących się z trzech połączonych, zorganizowanych przez Europejski Komitet Intelektualistów w obronie wolności. Na zjeździe rozpatrywano kwestie wolności człowieka w obecnej Kubie.

Opozycja kubańska na wygnaniu dzieli się na trzy grupy: największa skupia utrzymać dialog z Fidel Castro, grupa tzw. Omega — średnia — wyznaje potrzebę uprawiania terroru wobec władzy Castra, podkładając bomby pod gmachy rządowe w Kubie, lub dokonując sekwestru; trzecia grupa — najmniejsza — odrzuca tak dialog jak i akty terroru.

Emigranci kubańscy na wygnaniu, którzy wzięli udział w kongresie w Paryżu zaliczają się do dysydentów autentycznych, krytykując Fidela Castra zdracając rewolu-



FIDEL CASTRO — jak twierdzą dysydenci kubańscy na emigracji — zaprzędał Kubę w niemiłą wolę Związku Socjalistycznego, zdając w ten sposób rewolucję, której celem było uwolnić kraj od wszelkiej dyktatury.

cji kubańskiej (1959 rok). Zdraty tej dopuścił się Castro nie dlatego, że zajął pozycję antyamerykańską, lecz dlatego, że zrezygnował z wysiłku rewolucji dążącej do niepodległości na rzecz imperializmu sowieckiego, przez co zamienił obiecaną demokrację na totalitarną dyktaturę.

Manifest ogłoszony przez dysydentów kubańskich nawołuje świat demokratyczny, by potępił totalitarne rządy Fidela Castra, który nie mścił wcale o przywróceniu Kubie prawdziwej niepodległości. Jaskrawym dowodem tego było jego arobacja inwazji na Czechosłowację w 1968 r. oraz wysyłka 40 tysięcy żołnierzy kubańskich do krajów afrykańskich, by wysługiwać się imperializmowi sowieckiemu.

Dysydenci kubańscy demuncją także brak w Kubie wolności słowa mowlonego czy pisanego, krepowanie wszelkiej działalności artystycznej, podrywanie ataku na moce i repetycyjne w stosunku do walorów ludzkich i kulturalnych. Najgorszym jest to, że tysiące młodych Kubańczyków muszą się w okresie w którym powinni zająć się studiami i swym życiem zawodowym.

150 lat Scotland Yardu

Sławny wywiad angielski pod nazwą Scotland Yard obchodził 15 kwietnia 1979 roku 150 rocznicę swego założenia. Powstał on w 1829 roku dzięki projektowi Sir Roberta Peela, który chciał dać mieszkańcom Londynu większe bezpieczeństwo wobec wzrastającej liczby przestępstw rabunkowych i kradzieży.

Scotland Yard wswiał w swych początkach szwerynolubny szary angielski Sir Arthur Conan Doyle, tworząc kryminalną powieść (później zfilmowaną) w których bohaterem był nieomylny detektyw Sherlock Holmes. Powieści te zyskiwały w całym świecie niesłychaną popularność, a Sherlocka Holmesa uważano za postać realną do tego stopnia, że czytelnicy pisywali do niego listy.

Nazwa Scotland Yard wywodzi się od nazwy dzielnicy Scotland znajdującej się w Tam. Tam znajdował się stary zamek z XVII wieku w którym przebywali królowie szkoccy gdy przyjeżdżali do Londynu. W 151 roku dzielnica Scotland włączona została do obszaru na którym znajdował się Pałac West-

minsteru. Ponad to policja angielska ustanowiła swą główną komendę w pobliżu starego zamku królów Szkocji.

Początkowo policjanci należący do tej organizacji nie mieli odpowiednich mundurów. Chodzili po świecie. Mandurki otrzymali oni dopiero w XIX wieku, zaś pierwsza grupa detektywów rozpoczęła swą działalność w Londynie w 1842 roku, a ich akcje wswiał jako pierwszy szynny policjant Charles Dickens (1850).

Scotland Yard przeżywał trudną sytuację podczas zbrodni dokonanych na kobietach przez Jacka "rozpruwacza". Detektywi przez dłuższy czas nie mogli zidentyfikować tego zbrodniarza, który stał się postrachem kobiet. Należy podkreślić, że odciski palców wszystkich obywateli należały do rzadkości.

Dziś Scotland Yard liczy 22 200 policjantów, detektywów i innych funkcjonariuszy. W skomplikowanym laboratorium pracuje 200 specjalistów. Detektywi mają ejałstów, którzy dysponują najnowszymi zdobyciami techniki inżynierskiej i komputerowej.

♦ **PORTO ALEGRE** — Prezydent Figueredo inaugurował dnia 25 kwietnia br. w stolicy gauszowskiej pomnik ku czci pierwszego prezydenta Rewolucji Marcowej — marsz. Castelo Branco. Pomnik ten ma 28 m wysokości i wazy 50 ton. Autorem pomnika jest rzeźbiarz Carlos Tenlus.

Nieszcześliwy Liban

Republika Libanu, licząca 10 400 km kw. i 3 500 000 mieszkańców, od szeregu lat przeżywa ciężki kryzys w postaci wojny domowej, prowadzonej z jednej strony przez muzułmanów popieranym przez Palestyńczyków i Syrię, z drugiej strony przez chrześcijan mających poparcie ze strony Izraela.

Muzułmanowie przeuwają na północny kraj, chrześcijanie zaś na południe. Byłoby kres tej krwawej wojny bratobójczej, oddziały Syrii w liczbie 20 tysięcy zajęły pas oddzielający Liban północny od południowego. W ostatnich zaś czasach oddziały ONZ złożone ze Szwedów i Holendrów mają również swe pozycje w tym państwie.

Jak już donosiliśmy, Liban północniowy postanowił odzyskać od Libanu północnego. Komendant milicji chrześcijańskiej, major Saad Haddad, po porozumieniu się z liderami chrześcijan, ogłosił niepodległość Libanu południowego. Nowy szef małej republiki, liczącej 800 tysięcy km kw., oznajmił, że oddał Liban w ręce Syryjczyków i Palestyńczyków, swych odwiecznych rywali.

Major Haddad przygotowuje się obecnie do ogłoszenia, by wypędzić z terytorium tych 800 km kw. oddziały ONZ i utrzymać 8-10 km linii granicznej z Izraelem — swym aliantem. Ten desperacki zamiar Haddada może spowodować nową wojnę domową, a nawet podkopac pokój zawarty między Izraelem i Egiptem.

Ponad to Haddad chce stawić czoło rządowi centralnemu z Bejrutu, Organizacji Narodów Zjednoczonych, obecności oddziałów syryjskich i liczących Palestyńczyków. Wiadomo, że Syria pragnęłaby zawładnąć całym Libanem, na co nie zgadza się Izrael. Może więc nastąpić konflikt wojenny między Syrią i Izraelem o nieprzewidywalnych konsekwencjach.

Przypominamy, że w 1976 roku podczas wojny domowej Libanem bardzo ucierpiał. Większa część stolicy Bejrutu została zniszczona bombardowaniami z ziemi i powietrza. W tej walce spłynęło ponad 50 tys. ludzi. W 1978 r. gdy oddziały syryjskie zajęły Liban, zaczęły się prześladowania chrześcijan złożonych z maronitów, prawosławnych, armenickich i katolików łacińsko-greckich.



♦ **BRASILIA** — Prezydent państwa podpisał dekret, który zabrania wojskownikom w stanie spoczynku iż wzięty udział w wywiadach prasie na tematy występujące przeciw dyscyplinie czy też hierarchii wojskowej.

♦ **RIO** — Na szosach brazylijskich ruch transportowy utrzymuje 112 tys. szoferów kierujących ciężkie kamionowy. Transport drogowy jest odpowiedzialny za przewożenie 70 procent całej produkcji krajowej.

♦ **MOSKWA** — W ostatnich dniach kwietnia br. prezydent Francji Giscard d'Estaing bawił z wizytą w ZSRR. Szef Francji przedstawił Leonidowi Breżniewowi 3 propozycje: utrzymać pokój światowy, skonsolidować detente w Europie i zredukować zbrojenia.

♦ **SALVADOR** — Przewodniczący Incabasa zbudował prototyp nowego autobusu przeznaczanego do ruchu w miastach i mającego za paliwo alkohol, olej z siatek marmory. Autobus ten może przewieźć 180 pasażerów.

♦ **SÃO PAULO** — Z początkiem maja br. wiele stacji obsługi gowych Petróbrás będą sprzedawać alkohol dla samochodów po cenie 7 kruczerów za litr. Adaptacja motoru do alkoholu kosztuje dość drogo, bo aż 7 tys. kruczerów.

♦ **ASTUNCAO** — Lotnisko Paragway ma zakupić 12 samolotów brazylijskich typu "Xavante EMB 376" (odrutowanie w polski). Kilka lat temu Paragway nabył 10 samolotów brazylijskich "Urapur-T-23" przeznaczonych do treningu pilotów.

♦ **NOWY JORK** — Nowy rząd Iranu zagwarantował eksport 160 tys. beczek naftę dziennie do Stanów Zjednoczonych. Nastawa ta odebrze się za pośrednictwem kompanii Gulf Oil Corporation.

♦ **NOWY JORK** — Nagrodę "Pulitzera" — najwyższe odznaczenie USA w literaturze, muzyce i dziennikarstwie — otrzymali: Robert Warren, John Cheever, Sam Shepard, Edward O. Wilson i Don E. Feinhaber.

Wydarzenia w skrócie

♦ **RIO** — Pierwsza słownia atomowa Angra I wejdzie w ruch z końcem 1980 roku — zgodnie z oświadczeniem kierownika Furnas — Licinio Marcelo Seabra. Wprowadzi się do niej dodatkowe środki bezpieczeństwa.

♦ **ITAICI** — Nowym przewodniczącym Konferencji Biskupów Brazylijskich (CNBB) został arcybiskup Ivo Lorscheider, wiceprzewodniczącym został D. Clemente de Ipanema, zaś sekretarzem D. Luciano Mendes de Almeida.

♦ **WASZINGTON** — Rząd USA gotów jest przyjąć 30 tys. Żydów, którzy pragną wyemigrować z ZSRR. Ostatnio przybyło do Stanów grupa 600 emigrantów żydowskich zamieszkałych na terenie Rosji.

♦ **WARSZAWA** — Rząd PRL zdecydował się obniżyć taksę z 350 dolarów do 150 dolarów za udział w filmach i reportażach o telewizyjnym, którzy zechcą towarzyszyć Paniełow w jego podróży do Polski. Dziennikarze jednak będą musieli zapłacić za wize 350 dolarów.

♦ **TEHERAN** — Terrorysty skrajnej prawicy (zwolennicy szacha) zastrzelili gen. Mohammada, Wali Gharani oraz usłowoł dokonac zamachu na premiera Mehdi Bazargana i członków jego gabinetu podczas ceremonii pogrzebowej.

♦ **KAIR** — Arabia Saudyjska, Kuwejt i kilka innych państw arabskich zerwały stosunki dyplomatyczne z Egiptem. Tymczasem marynarka Izraelska bombardowała swą swoje żłoby porty libańskie, w których Palestyńczycy mają swoje bazy.

♦ **S. PAULO** — W Wielkim São Paulo czynnych jest 12 tys. różnych fabryk, z których 600 powoją zaliczyć niepowietrza. Władze państwskie mają opracowywać plan, który w razie potrzeby wstrzymać cały ruch fabryczny wzdłuż 20 minut.

ALEKSANDER POREMBINSKI

Spowiedź narkomana

Przybyłem do Nepalu w początkach lipca, i pierwsze wrażenie już po chwili było niezrozumiałe. Ulice Katmandu (Nepal — królestwo u stóp Himalajów, na południe od granicy Tybetu, z południa, zachodu i pół-zachodu graniczące z Indiami, ma obszar 140.793 km² i 10.500.000 ludności. Stolica — Katmandu, miasto o 122.507 mieszkańców. Przep. A.P.) były pokryte śmieciami. Kury i święte krowy zalaływały się na tych śmieciach, co stwarzało ogólnie ostry zapach w powietrzu. Lecz ja byłem ślepy na wszystko, co nie było moim "cudownym snem". Chciałem jedynie zaspokoić moje pechądanie. Pobiłem go "sklepu rządowego" — rodzaj baru połączonego ze sklepem tytoniowym, koncesjonowanego przez władze rządowe — na zakupy. Istotnie — stały tam koszyki z suszonymi liśćmi marihuany, do wyboru... Porcja około 10 gramów, zwana tam "tola" kosztowała 3 i 4 rupie, równoważące półtora franka. Nie mogłem ukryć mego zadowolenia z faktu, że mogłem paść to publicznie, bez ukrywania się.

Zaprzysiężeniem się z pewnym Francuzem, który mnie zaprowadził do swojej "komuny", jakiejś zrzuwającej ruderę o 20 metrach kwadratowych powierzchni podłogowej, w starej dzielnicy za świątynią Małp. Fakt, że byliśmy rodakami, nie miał dla niego żadnego znaczenia. Ważne było to, że miałem pieniądze. Było tam siedmiu chłopców i trzy dziewczyny, pięciu narodowości: Amerykanie, Anglicy, Szwedzi, Niemcy i Francuzi. Wszystko tam było wspólne. Kiedy jeden zapalił "papierosika" — palili go wszyscy kolejni. Salaterki z ryżem, mielone placki tutejsze, i "carili", (sos z mieszanych przypraw roślinnych Indii), przyp. A.P.) wędrowały także z rąk do rąk, wkóło.

Bez wahania dołączyłem moje pieniądze do wspólnej kasy. Szybko przyzwyczailiśmy się do tego, że ktoś chodzi rano ubrany w moją bluzę lub nosi moje spodnie. Niestety — gdy tylko skończył się zapas narkotyków — zapanował egoizm. Nie znam narkomana, któryby nie ukrywał przed towarzyszami swojej "dozy" na czarną godzinę, tylko dla siebie.

Dziewczynę też tam były kolektywne, do wspólnego użytku. Na początku nie myślałem o tych sprawach. Ale pewnego wieczoru, gdy kładłem się spać po ostatnim "papierosiku", jeden z chłopców odezwał się: "Przeastań być hipokrytą! Bądź uczciwy!" No, i tej nocy spałem z Nancy, Amerykanką w wieku 22 lat, która mieszkała w Katmandu już od sześciu miesięcy. Z trzech dziewczyn naszych była ona najbardziej delikatna i pieszczotliwa, lecz faktycznie nie należała do nikogo, a tylko do narkotyku. Pewnego dnia opowiedział mi, że raz zakochała się w pewnym chłopcu. Ale on postawił sprawę ostro: "Wybieraj: albo ja, albo narkotyki". Oczywiście nie zawahała się ani przez chwilę.

To właśnie Nancy, w dwa miesiące po moim przybyciu, wprowadziła mnie w świat heroiny. Pewnego wieczoru powiedziała: "Chcę, byś uczestniczył w mojej szczęśliwości. Pozwól, że ci zaaplikuję jeden zastrzyk". Zgodziłem się, ale tylko dlatego, że zapobiegł mi blisko jej ciało.

Efekt zastrzyku był inny, niż po wypaleniu marihuany. Wszystko stawało się bardziej nierzeczywiste, bardziej odległe. Pojęcie i uczucie czasu zniknęło w intensywnej euforii. Na nieszczęście nie wiedziałem, że nałóg heroiny jest szybki i nieunikniony. I stałem się jej niewolnikiem już po pierwszym zastrzyku.

Po kilku dniach ja i Nancy wyszliśmy z komuny. Narkomani heroina, która jest o wiele droższa od marihuany, nie żyje razem z palaczami marihuany. Zamieszkałymi w dzurze jeszcze gorzej, wspólnie z jakimiś dwoma obcymi narkomanami, Richardem i Noëmie. On był Anglikiem, świetnym studentem który zaczął z narkotykami w czasie przygotowań do egzaminów. Teraz głosi, że narkotykiem jest jedynie w celu osiągnięcia stanów mistycznych, że robi eksperymenty w tym zakresie.

Byliśmy zmuszeni przez nałóg do zazywania porcji coraz większych — więc podejmowaliśmy się znieść coraz to większe upokorzenia w celu zdobycia tych 200 czy 300 franków miesięcznie, których każde z nas potrzebowało na nasycenie trucizną. Robiliśmy wszystko, aby zdobyć te pieniądze: rysowaliśmy na chodnikach, zebrałiśmy, nawet kręśliśmy koła ciągnące wodę ze studni. Tak, nawet te prace wykonywałem, kręciłem to koło godzinami, jak zwierzę, pod tropikalnym słońcem. Nancy chodziła po sklepach ze starożytnościami i zвычайnie kradła posażki Buddy, sprzedając je następnie turystom. Noëmie, jak większość naszych dziewczyn, zвычайnieprostituowała się z Nepalczykami, czasami nawet za mniej niż 10 rupii.

W tej epoce byliśmy już tak głęboko zawiązani w narkomanie, że nie czuliśmy żadnego wstępu do tych naszych "zarobków". Uciekaliśmy się do wszelkich środków aby oszukać władze nepalskie, które próbowały powstrzymać falę narkomanów europejskich. W celu odnowienia wizy pobytowej przechowywaliśmy skrytnie nasze ubrania europejskie w stanie jako tako przyzwoitym: czapka czy beret, spodnie, biała koszula i krawat. Ten komplet służył zarówno Richardowi jak i mnie, a jeszcze wynajmowaliśmy go za opłatą innym narkomanom do tego samego celu.

(c. d. n.)

RZECZY CIĘKAWY I PRAWDZYWE

TURYSTYKA Z I DO ZSRR

W roku ubiegłym ponad półtora raza więcej turystów zagranicznych przybyło do ZSRR niż obywateli sowieckich wyjechało poza granice swego kraju. Dotyczy to zarówno turystów z Zachodu, jak i z krajów socjalistycznych i do nich. Dokładne dane podaje miesięcznik "Wnieszajaja Targowid". W roku 1955 zaledwie pół miliona osób przekroczyło granice sowieckie w obu kierunkach. W roku ubiegłym ruch turystyczny osiągnął po raz pierwszy siedem milionów osób. Blisko cztery i pół miliony z krajów socjalistycznych i niesocjalistycznych odwiedziło ZSRR. Do "bratnich" krajów do państw kapitalistycznych wyjechało niecałe dwa i trzy miliony turystów, w tym 1,5 miliona z krajów zachodnich i czwarte miliona "ludzi radzieckich". W ciągu ostatnich dwudziestu lat szczególnie silnie wzrosły liczby turystów z krajów "kapitalistycznych" — od 25 do 45 procent ogółu odwiedzających ZSRR; w cyfrach bezwzględnych: od 125 tysięcy do 1.750 tysięcy.

Dalszego wzrostu turystyki oczekuje się w Moskwie na rok 1980 w związku z igrzyskami olimpijskimi.

ZÓŁWIE Z WYSP GALAPAGOS

Gatunek słynnych żółwi z Wysp Galapagos jest zagrożony. Aby uratować przed zagładą te baraszkujące na archipelagu Oceanu Spokojnego stworzenia podjęto specjalną akcję ochronną. Towarzystwo miłośników przyrody w Santa Cruz wyznaczyło na wyspy swych przedstawicieli, przeważnie studentów, którzy zbierają pierwsze zniszone w tym roku żółwie jaja i zanoszą je do inkubatorów. Zbudowane z drzewa i cementu wylegarnie są umieszczane wśród kaktusów, przy ściśle kontrolowanej temperaturze i wilgotności powietrza.

W tych pielęgnowanych troskliwe jajach ekodolży z Quilto, składają się na nadzieje na ocalenie żółwi, które dawniej wielkimi stadami gromadziły w okolicy wysp i na wyspach, gdzie kane edce indziej okazy flory i fauny. Należą do nich między innymi dziwaczne legwany, lub iguany, czyli jaszczurki podobne na grzbiecie artystycznym grzebiemieniu. Są też niezamie w innych stronach świata okazy i ryby.

W roku 1959 podjęto akcję celną ochrony fauny i flory Wysp Galapagos. Prowadzą ją działalności UNESCO oraz Instytut im. Darwinia. W związku z tą chwalebna akcją młodzi ekodolży ekwadorscy troszczą się obecnie o żółwie jaja.

W PEŁNI ZAUTOMATYZOWANE FABRYKI

W Japonii zaczęła się nowa era w pełni zautomatyzowanych fabryk, które mogą być re-programowane na produkcję różnych (bez jednej porażki), a następnie grażami w portu. Stanowią one odcienie od taśmy. Japońska industria wyprzedaż zdecydowanie wszystkie inne kraje pod tym względem łącznie ze Stanami Zjednoczonymi.

Informacje te zostały podane na seminarium czołowych biznesmenów w Hudson. Jeden z dyrektorów Boeinga, który odwiedził niedawno wyspy japońskie stwierdził, że japoński system produkcyjny jest najbardziej elastyczny w świecie, znany jako "batch".

Na tejże konferencji E. Merchant z firmy Milliron stwierdził, że prawdopodobnie Europa wschodnia przoduje pod względem zastosowania komputerów do planowania przepływu przemysłowych operacji.

Wiadomości Sportowe

♦ **Flamengo z Rio** uważany jest praktycznie za mistrza rozgrywek ligi piłkarskiej. Drużyna ta ma za sobą 43 meczów wygranych (bez jednej porażki), a najlepszych graczy ma: Zico (zdobywca największej goli) oraz lewoskrzydłowy napastnik Julio Cesar.

♦ **Nelson Piquet**, brazylijski automobilista, zdobył drugie miejsce w wściamiach automobilowych Formula 1 w Brands Hatch, zaś inny Brazyliczyk — Chico Serra, podczas wściamiów Formula 3 w Anglii (Thruxton), zajął pierwszą lokatę tego turnieju.

♦ **John Cruuff**, sławny piłkarz holenderski, po opuszczeniu klubu hiszpańskiego Barcelona FC, nosi się z zamiarem wstąpienia do nowojorskiej drużyny Cosmos, otrzymując 4 mln. dol. za dwuletni kontrakt.

♦ W międzynarodowej organizacji tenisowej pojawiła się oficjalna lista najlepszych tenisistów świata, mianowicie: 1 — John McEnroe (wszyscy Amerykanie), 2 — Bjorn Borg (Szwed), 3 — 8-ma lokatę uzyskał Polak Wojtek Fibak.

♦ W Bahii Blanca odbywa się mistrzostwo południowo-amerykańskie w koszykówce męskiej. Po dwa zwycięstwa mają zespoły brazylijskie i argentyńskie koszykarzy. W ub. roku Brazylijczycy zdobyli tytuł mistrza.

♦ **Dwie reprezentacje paulistańskie**: jedna złożona z graczy stolicy tego stanu, druga z piłkarzy Interioru — spotkają się w ciekawym meczu dnia 1 maja z okazji Święta Prac. Jednostki te kierowane są przez trenerów José Teixeira (Corinthians) i Carlos Alberto Silva (Guarani).

♦ **Juniorzy Urugwajscy** zdobyli tytuł mistrza podczas turnieju w Cannes, mając za sobą Costa Azul (jednostka złożona z graczy Monako, Cannes i Nicei), Francję, Austrię i Węry. W sierpniu odbędą się mistrzostwa świata juniorów w Tokio.

♦ **Jim Glasgow**, bokser szkocki, osiągnął tytuł mistrza świata w wadze lekkiej, bijąc na punkty pięknego Kolumbijskiego Alfonsa Peltara po 12 rundach zacietej walki.

♦ W pucharze São Paulo bierze udział sześć klubów, które w rozgrywkach stanowych uzyskały największe punkty, a więc: Corinthians, Santos, Ponte Preta, Guarani, Juventus i Botafogo (Ribeirão Preto). Pierwsze zwycięstwo odniosła drużyna Ponte Preta wygrywając z Santosem 2:1.

♦ **Real Madrid**, znana drużyna hiszpańska, wygrywa mecz z Gironą, prowadząc w tabeli ligi hiszpańskiej. Największym rywalem tej drużyny jest klub Barcelona, który zakupił ostatnio gracza duńskiego Allan Simonsen za 800 tys. dolarów.

♦ **Polscy szablisiści** walczący w finale turnieju "Siedmiu Narodów" w Honoverze, gdzie po zwycięstwie nad Niemcami z RFN zmierzają się z drużyną sowiecką z którą przegrali różnicą trafień 3:9.

SHY ZBRÓJNE TAJWANU

Siły zbrojne Tajwanu nie tylko liczą 474.000 żołnierzy, ale są (dzięki Amerykanom) nowoczesnie uzbrojone i wyszkolone. Wojsko lądowe ma 330.000 żołnierzy; lotnictwo 70.000; marynarka wojenna 35.000, a piechota morska, będąca elitą, 39.000. Wojsko składa się z 2 dywizji pancernych, 6 lekkich dywizji piechoty; 1 pancernej brygady kawalerii, oraz 2 brygad spadochronowych. Posiada 800 czołgów i nowoczesną artylerię.

Marynarka wojenna posiada 22 niszczycieli; 11 fregat; 2 okręty podwodne; sporo jędnoczek pomocniczych, m. in. desantowych. Lotnictwo, składające się z 12 eskadr pancernych, posiada 316 samolotów bojowych uzbrojonych w rakiety, oraz sporo samolotów transportowych i szkolnych.

Oddziały obrony przeciwlotniczej dysponują m. in. rakietami "Herkules" i "Hawk".

Na bliższej lądzie wyspy Quemoy jest 60.000 żołnierzy, a na wyspie Matsu 20.000.

Wyszkolenich rezerwistów jest około miliona. Uzbrojenia dla nich jest pod dostatkim. ("Dziennik Polski")

NOWY, SZYBKIE CZŁOŁG BOJOWY

Francja i Niemcy Zachodnie podpisały porozumienie w sprawie produkcji nowego, szybkiego czołgu bojowego. Człog, o wadze 30 ton, ma zastąpić czołg AMX-30, w który wyposażona jest obecnie armia francuska i czołg zachodnio-niemiecki "Leopard".

Nowy czołg, przeznaczony do walki noca, będzie budowany przez zakłady francuskie "Creusot-Loire" i zachodnio-niemieckie "Krauss-Masoch".

BOGACI TURYSYCI JAPONCY

Japończycy bogacą się przede wszystkim dzięki wstępującemu eksportowi. Eksport ten jest masowy, a krajoł obfity w dewizy. Powoduje to pozytywne zjawisko masowej turystyki, do czego przyczynia się jeszcze wysoki kurs japońskiego jena, zwłaszcza w stosunku do dolara.

Na przykład w ubiegłym roku poza miejsce stałego zamieszkania wyjechało w sezonie turystycznym ponad 52 miliony Japończyków, u których się z zachodnimi i pełnych wyzewów miast przede wszystkim w góry i nad ocean.

Około pół miliona Japończyków odbyło podróże zagraniczne. Stany Zjednoczone przyciągnęły 43 proc. więcej turystów niż w 1977 roku, na co wpłynął niewątpliwie wstępujący kurs jena. Japan Air Lines i Pan Am przewoziły turystów przy 90 proc. wykorzystaniu miejsc w samolotach. Zwiększyła się również liczba japońskich turystów odwiedzających kraje azjatyckie.

IMIGRACI W AMERYCE

W ciągu ostatnich 3 lat, od 1965 roku, Stany Zjednoczone przyciągnęły 2 mln uchodźców w tej liczbie 400 tys. z Europy wschodniej. Największą grupę w tej kategorii stanowią Polacy, którzy napłynęli najliczniej w pierwszych latach po wojnie.

Stany Zjednoczone przyciągnęły 30 tys. Węgrów, zmuszonych do opuszczenia swego kraju po rewolucji 1956. Udzielono także amnestii 25 tys. uchodźcom, którzy znaleźli się na terenie Ameryki nielegalnie. Użyłkali oni eksport prawo pobytu i nabyli cywilizację. Ostatnio prokurator generalny upoważnił wydanie zezwolenia na

OKULARY
BIZUTERIA
ZEGARKI



CARL R. RAEDER
Rua Riachuelo, 147
CURITIBA

Chmiel zagraniczny — Garnki i patelnie z Polski — Nasłona polskie i cebuli na rok 1979 — Garnki emalowane — Churrasquetas — Świdry i aparaty z Polski — Maszyny do ciepła włosów ręczne i elektryczne i artykuły fryzjerskie — Maszyny do mięsa 8, 10, 22, 32 i części — Aparaty do lutowania ręczne i elektryczne — Zyletki z elektrycznymi — Obcegi budowlane — Pompy wodne i elektryczne — Konekwi do polewania — Druł kolczasty — trzyczę — Konekwi do makaronu — Litry termiczne — 100 cygar — Maszyny do makaronu — Zapalniczki od Cr\$ 14,00 — Karty do gry od Cr\$ 12,00 i plastikowe. Naprawa aparatów do gotenia — Tytoni krajany — 60 gatunków — Karty wędziarskie — Cuias — Bombas para chimarrão — Karty wędziarskie — Wyżłaczarki z cecierzami i stalowymi porami. — Pompy do narytyskiwania warzyw — Liquinhos reguladores — Artykuły żelaznicze — Lampki — Baterijki — Naprawa — Ostrzenie — Korki zagraniczne — Braçatinga.

A LIBERTY FLORECKI


Kurytba — Saldanha Marinho, 148

SOCIEDADE TÉCNICA DE ENGENHARIA
Anhangá, Ltda.

Resp. Técnico: Eng. Civil
JULIUS ALBERTO JANKOSZ

Alameda D.ª Júlia da Costa, 387/395
Fone: (0412) 23-6641

MÓWI SIĘ PO POLSKU!
CURITIBA — PARANA



EMPRESA LAPEANA LTDA.
TRANSPORTES COLETIVOS

AGÊNCIAS: Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa
AGÊNCIA - SEDE: Estação Rodov. ferroviária, Box 49 e 50 — Fone: 22-0684
ESCRITÓRIO: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 24-5574
ENCOMENDAS: Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Fone: 23-0201

Agência Estar

MÓWI SIĘ PO POLSKU!
OFICINAS: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 22-8004
CURITIBA — PARANA

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

Jemiot wstał. Twarz jego wyrażała dawny, cyniczny i obojętny stosunek do otaczającego go świata.

— Bardzo miło rozmawia się z panią, carissima, ale już więcej pani czasu poświęcić nie mogę. Wyzwala mnie obowiązki. Muszę przyczynić się do dobrobytu ojczyzny, przelewając do swego żołędka pewną ilość płynnych kartofli.

— Oby tylko ta doza nie była zbyt wielka — z uśmiechem zauważyła Łucja.

— Nie ma obawy. Ograniczę się ściśle do takiej, która przypada dla mnie, jako na jedną głowę według urzędowej statystyki spożycia alkoholu. Jeżeli będzie to doza podwójna, proszę mi tego za siebie brać. Różnica wynika stąd, że głowa taka, jak moja, warta jest dwa razy więcej.

Patrzyła za nim, gdy się oddalał. Jego dopiękowanie nie wprowadziło jej w błąd. Wiedziała dobrze, że wszystkie jego myśli skupiają się wokół minionych przeżyć. Wydał się jej teraz bardziej zbliżony do owego Juliusza z pamiętnika stryjki.

Tęgoż wieczora powiedziała Wilczurowi: — Teraz już wiem ponad wszelką wątpliwość, że Jemiot jest owym człowiekiem, który był pierwszą miłością mojej stryjki!

Wilczur zapytał: — Czy chciał, by pani mu zwróciła paczkę z listami?

Zaprzeczyła ruchem głowy: — Nie.

Wilczur uśmiechnął się: — Spodziewałem się tego.

— Serio? Przyznam się, że dla mnie była to prawdziwa niespodzianka.

— Bo za mało go pani zna. Ludzie jego typu nie lubią grzebać w przeszłości, którą raz przekreślił sam, lub którym los tę przeszłość przekreślił.

— Przekreślić to nie znaczy jeszcze zapomnieć — zauważyła Łucja.

— Tak. Ale to znaczy chcieć zapomnieć. Co prawda w takich wypadkach chcieć nigdy nie oznacza moc...

Tęgoż dnia Łucja spaliła wszystkie listy i papiery stryjki. Nie powiedziała o tym Jemiotowi ani słowa, oczekując, że sam zapyta. On jednak dopiero po tygodniu podczas rozmowy rzucił niebabe pytanie:

— I cóż pani, seniorita, zrobiła z pozostałościami po swej czcigodnej krewiniaczce?

— Zrobiłam tak, jak pan radził — odpowiedziała. — Spaliłam wszystko. Ale przyznam się panu, że się boję, czy nie będę tego żałowała. Kto wie, czy osoba, której na tych papierach mogło zależać, nie zgłosi się kiedyś i nie zapragnie zabrać tych rzeczy.

Jemiot wykrzywił usta: — O darling. O ile znam ludzi na pewno to się nie przytrafi.

— Gdybym tak tego była pewna jak pan, nie miałabym wyrzutów sumienia, że postąpiłam zbyt lekkomyślnie.

— Lekkomysłność nie powinno się nigdy żałować. Przez całe życie byłem lekkomyślny i widzi pani jakie wspaniałe rezultaty. Opytawm w dostatek, kobiety mnie kochają, mam rozum i wiesz, jak powiada Fredro, czegoż mi jeszcze brak?... Lekkomysłność to zaleta prawdziwych filozofów. Niech pani to weźmie przez przeciwstawienie: ciężkomysłności! Ciężko myślą ludzie tępi i ponurzy.

Łucja uśmiechnęła się: — I pan bywa czasami ponury.

Podniósł wskazujący palec: — Ale tylko podczas niedyspozycji żołądkowych.

— Albo pod wpływem jakichś refleksji.

Potrząsnął przecząco głową: — Refleksje są właśnie prostym skutkiem złego trawienia. Jako lekarka powinna pani to wiedzieć.

Zaśmiała się: — Jako lekarka protestuję.

(c. d. n.)

- Polonia Zagraniczna -

USA: KRUCJATA OŚWIATOWA RYCERZY DĄBROWSKIEGO

Krajowe Stowarzyszenie Lekarzy i Dentystów dołączyło się do Krucjaty Oświatowej Rycerzy Dąbrowskiego zakładając Wiedny Fundusz Stypendialno-Pożyczkowy. Fundusz ten przeznaczony wyłącznie dla młodych ludzi polskiego pochodzenia, studiujących medycynę lub stomatologię. Jak informuje wiceprezes stowarzyszenia dr Arthur Wolski, fundusz będzie zasłany corocznie aż do uzyskania 10 tysięcy dolarów.

Chicagoński okręg tej organizacji założył osobny fundusz w roku 1976 celem niesienia pomocy finansowej studentom stomatologii.

Dr Daniel Kozie wraz z żoną utrwalili pamięć swego syna, który zginął w tragicznym wypadku samochodowym — Wiednym Funduszem im. Michaela Dnie Kozie.

Z uwagi na ogromną ilość podań o pomoc finansową, jakie napływają do organizacji Rycerzy Dąbrowskiego, pożyczki i stypendia udzielane są obecnie w pierwszej kolejności studentom znajdującym się w wyjątkowo ciężkiej sytuacji materialnej.

KANADA: WALTER CHUCHŁA ODZNACZONY

Wieloletni współpracownik Tygodnika "Czas" i korespondent z terenu Alberta, Walter Chuchła, otrzymał z rąk premiera Prowincji Alberta, Petera Lougheeda wysokie odznaczenie, którym jest Złota Szpilka z godłem Alberta i moździerz na plakietka. Odznaczenie wręczone zostało na specjalne urządzenie bankietu.

Walter Chuchła po przybyciu do Kanady w roku 1926, czynnie włączył się w życie społeczno-kulturalne tak polonijne, jak i kanadyjskie. Uczestniczył czynnie w organizacjach związków polonijnych oraz Calgary Canadian Citizens'hip Council, Pracując ochotniczo w Volunteer Resources Section of the Calgary Public School System. W ciągu ostatnich 9 lat, odwiedził ponad 90 szkół i przemawiał do ponad 5000 uczniów. Przyznali się do zorganizowania Polish Canadian Citizens Senior Centre, pracował w wielu dziedzinach pracy społecznej na odpowiedzialnych stanowiskach.

W. BRYTANIA: NOWE WŁADZE ANGLO-POLISH SOCIETY

Rada Anglo-Polish Society (APS) w Londynie, pod przewodnictwem prez. L. Sapieha, wybrała władze stowarzyszenia.

Prezydentem został wybrany przez akłamację dotychczasowy prezes, gen. Sir Bruce KBE, CB, MC, DL. W angielskich i polsko-angielskich organizacjach istnieją dwie funkcje: prezydent o charakterze przede wszystkim reprezentacyjnym; prezes, który kieruje pracą zarządu.

Lord St. Oswald, znany przyjaciel Polaków i sprawy polskiej, b. wiceprezes Komitetu Budowy Pomnika Katyńskiego w Londynie czynny członek Izby Lordów i Parlamentu Europejskiego w Strassburgu, został prezesem APS.

Lady St. Oswald, z domu Fitz-Ochard, jest Polką. Wiceprezesami zostali dotychczasowi wiceprezisi: Lew Sapieha i Zygmunt Szadkowski, prezes SPK W. Brytania. Do zarządu weszli ponownie: hon. sekretarz, Hilda Lightbody, hon. skarbnik — C. Bruce Brown i łącznik do polskich organizacji — płk. O. Marcinek.

Przesłano kondolencje zgonu Lady Bucher.

Doroczny bankiet stowarzyszenia odbył się w londyńskim hotelu Rembrandt. Przewodniczył przez L. Sapieha. Gościem był Lord Paulet, który serdecznie mówił o przyjaźni między Brytyjczykami i Polakami. Zdrowie Królowej wznosił gen. K. Rudnicki; toast na cześć Wolnej Polski wzniosła Mrs D. E. Wallace, hon. sekretarz oddziału Anglo-Polish Society w Grimby i Cleethorpe; toast "pamięci nieobecnych przyjaciół" wznosił C. Bruce Brown. Akompaniament muzyczny w trakcie bankietu zapewnili z powodzeniem zespół Ted Laszlo Trio z Londynu.

DZIAŁ POETYCKI J. Ejsmond

Uśmiech Dziecka

*Kiedy Cię smutne życie ku ziemi pochyla,
kiedy złością dołola ziele cały świat,
albo się rozpromienią — spojrzaj na motyla,
albo ptaka postuchaj, tub powachaj kwiat...*

*A jeżeli masz dziecko, najszczęśliwszy z ludzi,
które jest jako ptaszek i motyl i kwiat —
spójrz w oczy Twojego dziecka... W sercu się zbudzi
radość, której nie zaami najmłodszy świat...*

*Jest podłość i jest rozpacz i troska i żal...
Są zły słońce i jest moc zadrządzka
co wiecznie każe kwiatom, ptaki pedzi w dal...
Moc tę zwycięża tylko: uśmiech dziecka...*

SZWAJCARIA: WALNE ZEBRANIE

Dnia 21 kwietnia br. odbyło się na zamku rapperswilskim, w przeddzień 90 rocznicy śmierci hr. Władysława Platera, Walne Zebranie Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polskiego. Jest to zarazem 90 jubileusz powstania pierwszego "Tow. Przyjaciół" ówczesnego Muzeum Narodowego, którego tradycje dzisiaj są kontynuowane.

Po zebraniu odbył się koncert młodej pianistki polskiej z Gdańska, p. Aldony Budrewicz, uzupełniającej obecnie swoje wykształcenie muzyczne w Genewie jako studentka szwajcarska.

WĘGRY: CMENTARZ POLSKICH LOTNIKÓW

W miejscowości Solymár na Węgrzech, leżącej w odległości 36 km półn. zach. od Budapesztu, znajduje się cmentarz Polaków, którzy zostali zestrzeleni nad Węgrami w czasie II wojny światowej.

Byli oni członkami załóg polskiego 301 Dywizjonu Bombowego "Ziemi Pomorskiej" któremu nadano nazwę — Obrońców Warszawy. Od kwietnia 1943 roku do listopada 1944 roku dywizjon nosił nazwę eskadry nr 1586, inaczej Polskiej Eskadry Specjalnej Przeznaczenia, której głównym zadaniem było dokonywanie zrzutów dla ruchu oporu w okupowanych krajach.

Szczególnie wiele lotów wykonywano do Polski. W Solymár spoczywa 37 polskich lotników, którzy zostali straconych 11 i 14 września 1944 roku.

PERU: POLONIA PERUWIANSKA

Polonia Peruwińska — il. czy obecnie niewiele ponad 120 osób. Bierze ona jednak czynny udział w życiu kulturalnym, naukowym i gospodarczym tego kraju.

W 1955 roku ukazała się w Limie publikacja nt. przyrody Ameryki równoleżnik "La naturaleza en la America Equatorial". Jej autorem był polski uczonec, Witold Szyzłło, profesor geografii Uniwersytetu Katolickiego w stolicy Peru. Jego syn Ferdynand jest ceniowanym malarzem, wykładowcą na wydziale sztuk pięknych w Uniwersytecie San Marcos.

Za swoją działalność artystyczną i dydaktyczną otrzymał panamerykańską nagrodę malarstwa oraz Nagrodę Narodową Peru. Znaną postacią w środowisku naukowym jest Andrzej Ruszkowski — prawnik, profesor Uniwersytetu Katolickiego w Limie. Prof. dr Marek Rakowicz wykłada weterynarię w stołecznym Uniwersytecie Technicznym, profesor Stanisław Durlik-Borkowski zajmuje się petrologią, Władysław Bobrek — to znany chemik, prowadzący prace badawcze oraz zajęcia dydaktyczne w Uniwersytecie Państwowym w T rujillo.

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.
CREDIÁRIO

Use o seu crédito, comprando na loja de PAULO MULLER, FILHO & CIA. LTDA. os seguintes artigos: rádios, televisores, geladeiras, móveis de formica, poltronas, sofás-camas, fogões a gás e a lenha, artigos para copa e cozinha, alumínios PANEX, prataria, cristais da CHE-COSLOVAQUIA, ALEMANHA E POLONIA, porcelanas, faqueiros de aço inoxidável e de prata, materiais eletrodomésticos e uma infinidade de artigos para presentes, com preços especiais, principalmente em porcelanas e...

CRISTAIS IMPORTADOS
NÃO DEIXE PARA OS ÚLTIMOS DIAS.
USE O SEU CRÉDITO EM TEMPO!

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.
Rua Dr. Murici, 835 e 843 — Fones: 22-8307 e 23-3514
80.000 — CURITIBA — PARANÁ



RÁDIO IGUAÇU
DA FUNDAÇÃO SÃO VICENTE DE PAULO
ZYE — 348 — 1590 kHz

Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família, Música polonesa aos domingos das 14,00 às 15,00 horas. Homenagens, Anúncios — Avisos e Recados para Amigos.
83.700 — Araucária - PR — Rua Dr. Julio Szymanski, 20
Fone: C. N. 0418 — 42-1132

Casa Vermelha

Artículos de Hierro, Naczynia Kuchenne, Druty, Sprzety Aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do Przemysłu i Rolnicze, Materiały Elektryczne i Sanitarne, Śruby, Pity, Ślaski Druclane, Oleje, Farby i Pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze

Eurico Fonseca Ferragens Ltda.
ZALOŻONA W ROKU 1916
IMPORTERZY

LARGO CORONEL ENÉAS, 143 — Caixa Postal 56 — Telefones: 23-3366 — 23-4203
Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo da Igreja do Ordem)
CG.C. 764908838/0001-72 — Inscr. 10108876/G

CURITIBA PARANÁ

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JÓIAS
RELÓGIOS
ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria
a PÉROLA

RUA XV — 430
TELEFONES: 23-4475 e 22-5116

CURITIBA PARANÁ

KĄCIK RODZINNY

NA ROK DZIECKA

DWA SPOJRZENIA NA DZIECI

W Starym Testamencie stanowiło chlubę mieć sporą ilość potomnych. Stąd niepielność (zawsze niewiasty) uchodziła za hańbę.

A jednak księgi Starego Zakonu wykazują umiar w ocenie cech dziecięcych. Nic dziwnego, że czwarte przykazanie zwraca się do dzieci, może lepiej — do młodego pokolenia, by czcić starczy. Księga Przystów obfituje w teksty pedagogiczne i nieraz to czyni wbrew naszym poglądom o prawach ma'oieltnh. Któżby dziś wyrzekł takie przekleństwo, by kruki wydziłoby oko szczydzące z ojca (Przysł. 30,20). W epoce patriarchów było jeszcze gorzej — historia Noego przeklinającego syna Chama.

W Nowym Testamencie napotykamy na dwa różne spojrzenia na dźwiatw. Pan Jezus przeciwstawia prostotę i naturalność dzieci oblawowi sklerozy ideologicznej faryzeusz (Mat. 18, 2-4 i par.) Zbawiciel przyznał do siebie małuczkich i im błogosławił (Mat. 19,13 i par.). Z tego niektórych wywodzi wniosek jakby Jezus ignorował naukę o grzechu pierworodnym. Ale Chrystus wyraźnie powiedział, że takich, a nie tych jest Królestwo niebieskie. A nawet Mistrz Boży przynosił grzymaność dzieci nad kaprysy obzowó G zwalczających (Mat. 11,16 i Luk. 7, 31-35).

Ogólnie rzecz biorąc Pan Jezus był zadawolony z dzieci i wzamian one witaowały na Jego cześć (Jedynie Mat. 21,25).

Podobnie podchodził do dzieci Piotr, który poza wypukleniem niewinności tychże kojarzył ich życie z pokarmem najbardziej naturalnym, jakim jest mleko (1 Piotr 2,2).

Inne nastawienie do małenstw było Pawła, nawróconego z faryzajstwa. W pierwszym liście do Koryntian Apostół narodów wytyka członkom tamtejszej gminy, i to trzy razy, że dojrzałości chrześcijańskiej, przynajmniej tak do dzieci (3.1, 13,11; 14,20). W pierwszym z tych listów Paweł jednak kwalifikuje mleko niż Piotr. Skarży się bowiem, że Koryntianom musi jeszcze dostarczać "mleka" zamiast pożywienia "solidnego".

Takie samo zestawienie dzieci i mleka napotykamy u autora listu do Hebrajczyków (9,7).

Spojrzenie Pawłowe i jego szkoły tłumaczy się faktem wypełnienia się misji Chrystusowej na ziemi, oczywiście poza racjami własnego temperamentu i doświadczeń życiowych. Paweł chciał widzieć w chrześcijaństwie osobę wspinającą się na szczyty doskonałości wedle miary Chrystusa (Ef. 4, 13 i 14).

On powołał on łona matki do prawdziwej światłości (Gal. 1, 15), przyszedł na świat jakby poroniony (1 Kor. 15,8), biorąc za wskaźnik życia nadprzyrodzonego oświecenie Boże, które mu przypadło w udziale dopiero po zaprzaczeniu młodości (Dzieje 26,14).

Nawrócony w boleskich duchowych, Paweł rozumie znaczenie ościwstwa w pozyskaniu dusz dla Chrystusa (1 Kor. 4,14; Filemon 10). On sam zrzucał z siebie "starego człowieka" i oblokł się w Chrystusa (2 Kor. 5, 17).

F. Zb.

OD ADMINISTRACJI

POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIĘDZY za prenumeratę "Ludu" wplaconych w marcu:

Table with 2 columns: Name and Amount. Includes names like Teodor Sroczyński, Adão Iracki, Stefano Pochwatko, Leonard Knapik, Braz Rogus, Carlos Domanski, Ladislaw Bilsnek, etc.

OFIARY NA FUNDUSZ "LUDU"

Table with 2 columns: Name and Amount. Includes names like Felix Major, Bernard Milanski, Czesława Kozak, etc.

Wszystkim Ofiarodawcom serdeczne podziękowanie!

NOW

WIECZORY

Wąski, ostry sierp księżycy świeci nad dachami domów, nad antenami telewizyjnymi, a także gdzieś daleko nad pustyniami i kombinatami przemysłowymi — odwieczny towarzyszy Ziemi, odwieczny, znomy towarzyszy człowieka.

Kiedys świecił tak samo nad ciemną dżunglą, a pierwsi ludzie podnosili ku niemu niespokojne, pytające oczy. Mijały wieki i cigłe tkwił ten srebrny sierp, lub srebrny dysk nad oceanami i ładami, nieznany i odległy.

Byliśmy tam "Stapalnymi w księżycowym pyle. Będziemy coraz częściej. I nie tylko tam, jeszcze dalej i dalej bez ograniczeń. Kolumbowie XX wieku, marzyciele i zdobywczy, niespokojni poszukiwacze wiedzy i szczęścia.

— Wracamy stamtąd na Ziemię, między swolich. Wiemy już więcej, pragniemy jeszcze więcej, a jednak wciąż nie rozumiemy niepokoju własnego serca, które jak dawniej "niespokojne jest, póki nie spocznie w Panu..."

I znów podnosimy niespokojne oczy ku srebrnemu sierpowi wiszącemu nad antenami telewizorów. Coraz dłuższe, coraz śmielsze są kroki człowieka we wszechświat.

Coraz bardziej rozprzestrzeniają się drogi poszukiwań, którymi spieszy naprzód genialna i uparta myśl ludzka, a kres wciąż nieosiągalny, jak daleki Horyzont Boga.

Kazimiera Kwiek-Zorkowa.

Uśmiechnij się...

— Tatusiu, tatusiu, chodź tu do okna, zobaczysz coś nadzwyczajnego.

— Ach, coż nadzwyczajnego możesz tam zobaczyć?

— Naprawdę możesz się ubawić! W tej chwili mamusia wyjeżdża twoim autem wraz z garazem do ogrodu.

Gość z oburzeniem do kelnera:

— Ależ to nie jest tu wybaczenia. W tej klejbasie z mięsa kielbaso, znalazłem kawałek opony!...

Kelner: — Takie to już czasy... Samochód coraz więcej zastępuje konia.

HUMOR SŁASKI

Roz jeden chory umarł i dostał się do nieba. Święty Piotr go wpuszcł i widzi, że ten nieboszczyk się śmieje, a w niebie to tam tyła śmiecha nie ma.

— Powiedź mi duszo — pado Piotr — po jakimu ty się tak śmiejesz?

— A dyc z tego, że już blisko do godziny jedzem tu w niebie, a oni mnie tam na dło jeszcze operują!

Myśli wybrane

Jeśli lenistwo jest matką naszych występków, trud jest z pewnością ich ojcem.

Jacques Prevrat

Nadzieje stoją w miejscu, tylko człowiek je mija.

Slawomir Wroblewski

Człowiek jest kowalem swojego losu, ponieważ nie może być złotnikiem.

Aleksander Duży

Sztuka nie spija w łożach, które dla niej przygotowano.

Jean Dubuffet

Sprawiedliwość jest rzeczą cenną, dlatego drogo kosztuje.

Queveda y Villegas

Miłość to rodzaj służby wojskowej.

Quidiusz

Zazdrość to tyran królestwa miłości.

Cervantes

Kuchnia Polska

CEBULA DUSZONA Z POMIDORAMI

- 400 g cebuli
300 g pomidorów
50 g oliwy
3 łyżki posiekanej pietruszki
sól
pieprz

Wybrać możliwie najdrobniejszą cebulę, obrać, opłuknąć, dusić na małym ogniu mieszając od czasu do czasu. Cebula nie powinna się zrumienić. Po kilkunastu minutach duszenia lekko skropić wodą. Uduś do miękkości. Pomidory umyć, obrać ze skórki, pokrajać w ćwiartki i dodać do cebuli pod koniec duszenia. Dusić razem kilka minut, ewentualnie dosolić. Gotową cebulę wyłożyć na salaterkę, posypać zielenią. Podawać jako dodatek do potraw.

"Entre Amigos" - uma revista antiga com uma dinâmica nova

AGORA COM 48 PÁGINAS - MENSAL - FORMATO MAIOR E CAPA COLORIDA

PARA RECEBÉ-LA BASTA ESCREVER PARA:

GRÁFICA VICENTINA LTDA. ALAMEDA CABRAL, 846 CAIXA POSTAL, 988 80.000 CURITIBA - PARANÁ

ASSINATURA PARA 1979 - APENAS Cr\$ 120,00 (Remeter Cheque Bancário-pagável em Curitiba, Ordem de Pagamento, Vale Postal ou Valor Declarado à Gráfica Vicentina Ltda.)



INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER MEDICO

Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. Cursos de Especialização na New York Polytechnic Medical School and Hospital.

Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Edifício B... 24-8494 — 14º andar — conjunto, 1411 — Rua... do Rio Branco.

Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 60-177 80.000 — CURITIBA

Dentysta:

DR. MARIA E. BARANSKI KANIAK CIRURGIA-DENTISTA

Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL HORARIO: Das 15,00 às 19,00 horas

MÓVI SI E PO POLSK! — FACIL ESTACIONAMENTO —

Szpital:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia - Termografia) PREVENÇÃO DO CANCER GINECOLOGICO

EXAMES COM HORA MARCADA Fone: 32-2322

CASA DE SAUDE PACIORNIK PARTOS — OPERAÇÕES

80.000 Curitiba — Rua Lourenço Pinto, 83 — Paraná

Advokaci:

DR EDWARD ZELAK

Zajawia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, inwentarskie, etc. Przeprowadza inwentaryzacje.

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI Sprawy cywilne, kryminalne, inwentarskie, etc.

Pca. Pres. Getúlio Vargas, 68 Tel.: 82-0868 — São José dos Pinhais — PARANÁ Fone: 22-0278 — CURITIBA

FELIKS GOLAS

CONTADOR

Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, etc. Serwicos de contabilidade em geral!

Rua Cândido Lopes, 205 — 5º andar — conjunto 80.000 CURITIBA — Fone: 24-5813 — Paraná

Casas Ling MODAS FEMININA

A PRIMEIRA EM LANÇAMENTOS.

PRAÇA ZACARIAS, 70

CURITIBA

A LIBERTY FLORECKI

Kurybyba — Saldanha Maranhão, 148

João Haupt & Cia. Ltda.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade

Artigos Escolares

Materiais de Escritório.

MATRIZ: Rua São Francisco, 237

Telefone: 22-8632 (PaBs)

FILIAL: Rua Lamena Lins, 1.600

Telefone: 22-1229

CURITIBA — PARANÁ

Paczki DO POLSKI

ZLECENIE

do WYBORU

PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CIA

"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA

Praca João Mendes, 42, 10º andar — Conjunto 180

Telefones: 36-3885 34-2349

CEP. 01000 — SÃO PAULO

Caixa Postal, 3950

"REDEMTOR HOMINIS"

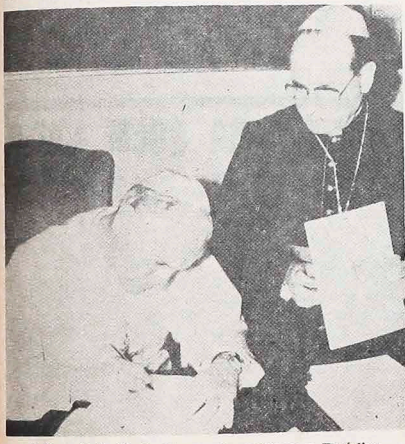
(Encíclica do Papa João Paulo II) (Continuação)

CAPÍTULO II

O MISTÉRIO DA REDENÇÃO

7. NO MISTÉRIO DE CRISTO

Entretanto, se os caminhos a seguir, para os quais o Concílio do nosso século orientou a Igreja, caminhos que nós indicou na sua primeira Encíclica o saudoso Papa Paulo VI, permanecerão de modo duradouro exatamente os caminhos que nós todos devemos seguir, ao mesmo tempo nesta nova fase podemos justamente interrogar-nos: Como? De que maneira será conveniente interagir-nos? O que será necessário fazer para que este novo advento da Igreja, conjugado com o já iminente fim do segundo milênio, nos aproxime daquele que a Sagrada Escritura chama "Pai perpétuo", Pater futuri saeculi? (Js 9,6). Esta é a pergunta fundamental que o novo Sumo Pontífice deve fazer-se, desde o momento em que acceitou, em espírito de obediência de fé, o chamamento em conformidade com a ordem mais de uma vez dirigida a Pedro: "Aspenta os meus cordeiros" (Jo 21,15), o que quer dizer: "Sê pastor do meu rebanho"; e depois: "... e tu, uma vez convertido, confirma os teus irmãos". (Lc 22,32).



O Papa João Paulo II quando assinava a Encíclica "Redemptor Hominis".

É precisamente aqui neste ponto, caríssimos irmãos, filhos e filhas, que se impõe uma resposta fundamental e essencial, a saber: "a única orientação do espírito, a única direção da inteligência, da vontade e do coração para nós é esta: na direção de Cristo, Redentor do homem; na direção de Cristo, Redentor do mundo. Para ele queremos olhar, porque só nele, Filho de Deus, está a salvação, renovando a afirmação de Pedro: "Para quem iremos nós, Senhor? Tu tens palavras de vida eterna" (Jo 6,68); cf. At 4,10-12).

Até a consciência da Igreja, tão desenvolvida pelo Concílio, através de todos os graus desta consciência, através de todos os campos de atividade onde a Igreja se afirma presente, se encontra e se consolida, devemos tender constantemente para aquele "que é a Cabeça" (Cl. Ef. 1,10-22; 4,25; Cl. 118), para "aquele de quem tudo provém e a quem todos os criados para ele" (1 Cor 8,6); cf. At 1,17, para aquele que é, ao mesmo tempo, "o caminho e a verdade" (Jo 14,6) e "a ressurreição e a vida" (Jo 11,25), para aquele em quem vemos o Pai (Cl. Jo 11,25), para aquele, enfim, que devia ir deixando-nos (Cl. Jo 16,7) — entende-se aqui a alusão à sua morte na Cruz e depois à sua Ascensão ao Céu — para que o Consolador viesse a nós e continue a vir constantemente como o Espírito da verdade (Cl. Jo 16,13). Nele estão "todos os tesouros da sabedoria e da ciência" (Cl 2,3) e a Igreja é "o seu Corpo" (Cl. Rm 12,5; 1 Cor 6,16; 10,17; 12,12-27; Ef. 1,23; 2,16; 4,4; Cl 1,24; 3,15). A Igreja "em Cristo é como que um sacramento, ou sinal, e instrumento da íntima união com Deus e da unidade de todo o gênero humano" (II Conc. do Vaticano, Const. dogmática sobre a Igreja Lumen Gentium, 1; AAS 57 [1965] 5) e disto é ele a fonte! Ele mesmo! Ele, o Redentor!

A Igreja não cessa de ouvir as suas palavras, continuamente as relê e constrói com a máxima devoção todos os portamentos da sua vida. Estas palavras são seguidas também pelos não-cristãos. A vida de Cristo fala ao mesmo tempo também a muitos homens que ainda não se acham em condições de repetir com Pedro: "Tu és o Cristo, o filho de Deus vivo" (Mt 16,16). Ele, Filho de Deus vivo, fala aos homens também como Homem: é a sua própria vida que fala, a sua humanidade, a sua fidelidade à verdade e o seu amor que a todos abraça. Fala, ainda, a sua morte na Cruz, isto é, a im-

perscrutável profundidade do seu sofrimento e do seu abandono. A Igreja não cessa nunca de reviver a sua morte na Cruz e a sua Ressurreição, que constituem o conteúdo da vida cotidiana da mesma Igreja. De fato, é por mandato do próprio Cristo, seu Mestre, que a Igreja celebra incessantemente a eucaristia, encontrando nela "a fonte da vida e da santidade" (Cl. Ladainha do Sagrado Coração de Jesus), o sinal eficaz da graça e da reconciliação com Deus e o penhor da vida eterna. A Igreja vive o seu mistério e nele vai haurir sempre jamaiz se cansar, e busca continuamente os caminhos para tornar este mistério do seu Mestre e Senhor próximo do gênero humano: dos povos, das nações, das gerações que se sucedem e de cada um dos homens em particular, como se repetisse sempre, seguindo o exemplo do Apóstolo: "Não quis saber outra coisa entre vós, a não ser Jesus Cristo, e Jesus Cristo crucificado" (1 Cor 2,2). A Igreja permanece na esfera do mistério de redenção, que se tornou precisamente o princípio fundamental da sua vida e da sua missão.

8. REDENÇÃO: RENOVADA CRIAÇÃO

Redentor do mundo! Nele se revelou de um modo novo, de maneira admirável, aquela verdade fundamental referente à criação que o livro de Gênesis atesta quando repete mais de uma vez: Deus viu que as coisas eram boas" (Cl. Gn 1 passim.). O bem tem a sua origem na Sabedoria e no Amor. Em Jesus Cristo, o mundo visível, criado por Deus para o homem (Cl. Gn 1,26-30) — aquele mundo que, entrando nele o pecado, foi submetido à caducidade" (Rm 8,20; cf. Ibd., 8,19-22; II Conc. do Vaticano, Const. pastoral sobre a Igreja no mundo contemporâneo Gaudium et Spes 2; 13; AAS 58 [1966] 1926; 1034s.) — readquire novamente o vínculo originário com a mesma fonte divina da Sabedoria e do Amor. Com efeito, "Deus amou tanto o mundo que lhe deu o seu Filho unigênito" (Jo 3,16). Assim como no homem-Adão este vínculo foi quebrado, assim no homem-Cristo foi de novo restabelecido (Cl. Rm 5,12-21). Não nos convencem, porventura, a nós homens do século vinte, as palavras do Apóstolo das gentes, pronunciadas com uma arrebatadora eloquência, acerca da "criação inteira (que) geme e sofre as dores do parto, até ao presente" (Rm 8,22), e "espera ansiosamente a revelação dos filhos do Deus" (Rm 8,19), acerca da criação que "foi submetida à caducidade"? O mensa por propósito nunca antes conhecido, que se verificou particularmente no decorrer do nosso século, no campo do domínio sobre o mundo por parte do homem, não revela acaso ele próprio e, além disso, em grau nunca antes conhecido, aquela multiforme submissão "à caducidade"? Basta lembrar aqui certos fenômenos, como por exemplo a ameaça da poluição do ambiente natural nos locais de rápida industrialização, ou então os conflitos armados que rebentam e se repetem continuamente, ou ainda as perspectivas de autodestruição mediante o uso das armas atômicas, das armas com hidrogênio e com os nêutrons e outras semelhantes e a falta de respeito pela vida dos não-nascidos. O mundo da época nova, o mundo dos vãos cósmicos, o mundo das conquistas científicas e técnicas, nunca alcançadas antes, não será ao mesmo tempo o mundo que "geme e sofre" (Cl. Rm 8,22) e "espera ansiosamente a revelação dos filhos de Deus"? (Rm 8,19).

O Concílio Vaticano II, na sua penetrante análise do "mundo contemporâneo", chegava aquele ponto que é o mais importante do mundo visível, o homem, descendo — como Cristo — até ao profundo das consciências humanas, tocando mesmo o mistério interior do homem, que na linguagem bíblica (e também não bíblica) se exprime com a palavra "coração". Cristo, Redentor do mundo, é aquele que penetrou, de maneira singular e que não se pode repetir, no mistério do homem e entrou no seu "coração". Justamente, portanto, o mesmo Concílio Vaticano II ensina: "Na realidade, só no mistério do Verbo Encarnado se esclarece verdadeiramente o mistério do homem. Adão, de fato, o primeiro homem, era figura do futuro (Rm 5,14), isto é, de Cristo Senhor. Cristo, que é o novo Adão, na própria revelação do mistério do Pai e o seu Amor, revela também plenamente o homem ao mesmo homem e descobriu-lhe a sua vocação sublime". E depois, ainda: "Imagem de Deus invisível (Cl 1,15). Ele é o homem perfeito, que restitui aos filhos de Adão a semelhança divina, deformada desde o primeiro pecado. Já que nele a natureza humana foi assumida, sem ter sido destruída, por isso mesmo também em Nosso benefício ela foi elevada a uma dignidade sublime. Porque, pela sua encarnação, ele, o Filho de Deus, de homem e amou com coração de homem. Nascedo da Virgem Maria, ele tornou-se verdadeiramente um de nós, semelhante a nós em tudo, exceto no pecado" (II Conc. do Vaticano, Const. pastoral sobre a Igreja no mundo contemporâneo Gaudium et Spes, 22; AAS 58 [1966] 1042s.). Ele, o Redentor do homem.

9. DIMENSÃO DIVINA DO MISTÉRIO DA REDENÇÃO

Ao refletirmos novamente sobre este texto admirável do Magistério conciliar, não esqueçamos, nem sequer por um momento, que Jesus Cristo, Filho de Deus vivo, se tornou a nossa reconciliação junto do Pai (Cl. Rm 5,11; Cl 1,20). Ele precisamente e só ele satisfaz ao eterno amor do Pai, aquela paternidade que desde o princípio se expressou na criação do mundo, na doação ao homem de toda a riqueza do que foi criado, ao fazê-lo "pouco inferior aos anjos" (Cl 8,6), enquanto criou "a imagem e a semelhança de Deus" (Cl. Gn 1,26) e igualmente satisfaz aquela paternidade de Deus e aquele amor, de certo modo rejeitado pelo homem, com a

ruptura da primeira Aliança (Cl. Gn 3,6-13) e das alianças posteriores que Deus "repetidas vezes ofereceu aos homens" (Cl. Oração Eucarística IV). A redenção do mundo — aquele tremendo mistério do amor em que a criação foi renovada (Cl. II Conc. do Vaticano, Const. pastoral sobre a Igreja no mundo contemporâneo Gaudium et Spes, 37; AAS 58 [1966] 1054s.; Const. dogmática sobre a Igreja Lumen Gentium, 48; AAS 57 [1965] 53s. — é, na sua raiz mais profunda, a plenitude da justiça num Coração humano: no Coração do Filho Primogênito, a fim de que ela possa tornar-se justiça dos corações de muitos homens, os quais, precisamente no Filho Primogênito, foram predestinados desde toda a eternidade para se tornarem filhos de Deus (Cl. Rm 8,29s.; Ef 1,8) e chamados para a graça, chamados para o amor. A cruz no Calvário, mediante a qual Jesus Cristo — Homem, Filho de Maria Virgem, filho adotivo de José de Nazaré — "deixa" este mundo, é ao mesmo tempo uma nova manifestação da eterna paternidade de Deus, o qual por ele (Cristo) de novo se aproxima da humanidade, de cada um dos homens, dando-lhes o três vezes Santo "Espírito da verdade" (Cl. Jo 15,26; 16,13).

Com esta revelação do Pai e efusão do Espírito Santo, que imprimem um sigilo indelével no mistério da redenção, se explica o sentido da cruz e da morte de Cristo. O Deus da criação revela-se como Deus da redenção, como Deus "fiel a si próprio" (Cl. 1 Ts 5,24), fiel ao seu amor para com o homem e para com o mundo, que já se revelara no dia da criação. E este seu amor é amor que não retrocede diante de nada, daquilo que nele mesmo exige a justiça. E por isso o Filho "que não conheceu o pecado, Deus o fez pecador por causa de nós" (2 Cor 5,21; cf. Cl 3,13). E se "o fez pecador", ele que era absolutamente isento de qualquer pecado, fê-lo para revelar o amor que é sempre maior do que tudo o que é criado, o amor que é ele próprio, porque "Deus é amor" (1 Jo 4,8.16). E sobretudo o amor é maior do que o pecado, do que a fraqueza e do que do que a morte; é amor sempre pronto a erguer e a perdoar, sempre pronto para ir ao encontro do filho pródigo (Cl. Lc 15,11-32), sempre em busca da "revelação dos filhos de Deus" (Rm 8,19), que são chamados para a glória futura (Cl. Rm 8,18). Esta revelação do amor é definida também misericórdia (Cl. S. Tomás de Aquino Summa Theol. III, q 46, a 1, ad 3); e tal revelação do amor e da misericórdia tem na história do homem uma forma e um nome: chama-se Jesus Cristo.

(Cont. no próximo número)

NESTE MÊS, CARROS SOBEM DE NOVO

Os preços dos veículos deverão sofrer novo aumento de 4 ou 6%, ainda nestes dias, segundo fontes da indústria auto-mobilística. Este novo reajuste deverá completar o pedido de aumento feito pelas indústrias ao CPI em março e que chegou a 14%.

Este aumento de maio está sendo considerado como parcela complementar dos 6% aplicados aos preços dos veículos a partir do mês passado e que resultou do acordo firmado entre os empresários do setor e autoridades governamentais. O acordo foi consequência de gestões do governo no sentido de obter uma parcela de contribuição da indústria no combate à inflação.

Todavia, sabe-se que os revendedores de veículos tinham até mesmo solicitado aumentos trimestrais do setor, a fim de que pudessem recuperar as vendas perdidas em março por causa da greve dos metalúrgicos.

NO FINAL DE ANO, CARROS À ALCOOL EM SÉRIE

O "Fusca", o Brasília e o Passat deverão ser os primeiros modelos da linha Volkswagen a sair da linha de montagem da fábrica de São Bernardo com motores próprios para serem movidos 100% a álcool, em outubro ou novembro próximos.

A empresa ainda não fornece indicações sobre o volume mensal que a produção de veículos movidos a álcool deverá atingir em outubro ou novembro. O prazo foi confirmado por seu presidente, Wolfgang Sauer.

Depois de mais de dois anos de testes com os novos motores, a Volkswagen dispõe de 150 veículos movidos a etanol (álcool hidratado) sendo submetidos a rigorosas provas. Os testes têm revelado que a fábrica obteve os motores mais otimizados para o álcool, que estão permitindo um consumo mais econômico e desempenho superiores aos veículos de outros fabricantes.

Benjamin Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS
e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS
MENORES PREÇOS.

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 22-2058 — 22-2133
Endereço Telegráfico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102

CURITIBA

FERRAGENS HAUER LTDA.

AGORA TAMBÉM NA R. MATEUS LEME, PARA MELHOR SERVI-LO.

Ferragens - Ferramentas - Metais não-ferrosos

Fundada em 1888

R. José Bonifácio, 66 - R. Mateus Leme, 705

Trujillo preside CELAM e Lorscheider a CNBB

Neste ano de 1979 processaram-se duas importantes eleições em termos de Igreja latino-americana e brasileira: as eleições para a Presidência do Conselho do Episcopado Latino Americano (CELAM) e da Conferência Nacional dos Bispos do Brasil (CNBB).

No final do mês de março, mais precisamente no dia 31, realizou-se a escolha da nova presidência do CELAM, que é eleito por um período de quatro anos.

Ficou assim:

Presidente — Dom Alfonso López Trujillo (bispo venezuelano);

Vice-Presidente — Dom Luciano Cabral Duarte (bispo brasileiro de Aracaju — Sergipe);

Secretário Geral — Dom Antônio Querracino (bispo argentino).

Quanto à CNBB, a eleição realizou-se na semana passada, no dia 23 de abril, durante a Assembléia Nacional dos Bispos em Itaici — São Paulo. Dom Ivo Lorscheider, bispo de Santa Maria (Rio Grande do Sul), primo do antigo presidente da CNBB, Dom Aloísio, e que já ocupava o cargo de secretário geral da CNBB, foi eleito como o novo presidente da Conferência Nacional dos Bispos do Brasil, órgão máximo da Igreja no Brasil.

Como vice-presidente foi eleito o bispo de Nova Friburgo (Rio de Janeiro), Dom Clement Isnard.



DOM ALFONSO LÓPEZ TRUJILLO

DOM IVO LORSCHIEDER



E para exercer o cargo de secretário geral do Dom Luciano Mendes de Almeida, bispo auxiliar de São Paulo.

Estes bispos ocuparão os referidos cargos por um período de quatro anos, depois dos quais, haverá nova eleição.

Mensagem de Figueiredo

Em sua mensagem de congratulações a D. Lorscheider, divulgada pelo Palácio do Planalto, o presidente João Baptista Figueiredo expressou o desejo de que as relações entre a Igreja e o Estado "progredam no mesmo clima de entendimento e boa vontade para o bem de nossa Pátria e de nossa fé". A intenção do telegrama é a seguinte:

"Receba Vossa Excelência Reverendíssima cumprimentos por sua eleição para a presidência da Conferência Nacional dos Bispos do Brasil. Prazerosos para que durante sua gestão — que espero produtiva — as relações entre o Estado e a Igreja, no Brasil, prossigam no mesmo clima de entendimento e boa vontade, para o bem de nossa Pátria e de nossa fé".

- RESUMIDAS -

★ IGREJA RECUPERA PROSTITUTAS

A Escola Senhor do Bonfim, diocese de Juazeiro, BA, inaugurada no ano passado, dedica-se à recuperação e promoção das prostitutas. O trabalho começou com a visita das professoras aos prostíbulos e a ministração de diversos cursos — profissionalizantes às interessadas. 210 das duas mil prostitutas da periferia da cidade já foram beneficiadas.

Dom José Rodrigues, bispo

daquela diocese, celebrou Missa na escola e "este acontecimento foi precedido de uma preparação longa, com aulas diárias, slides, meditações, levando-as a reconhecer a necessidade dos sacramentos, conscientizando-as do seu valor a fim de conseguirem uma vida nova, mais digna e incorporada à Igreja", explica uma professora encarregada da formação religiosa. (CIC).

★ 10 ANOS DE CURSILHO

O Movimento de Cursilhos de Cristianidade completou 10 anos de existência e atividades na Arquidiocese de Curitiba. O primeiro Cursilho realizado em Curitiba foi no dia 30 de abril de 1969.

As solenidades do décimo aniversário foram a celebração da Missa, na própria Casa de Cursilhos em Santa Cândida no último domingo e a Ultimeira festiva no dia 30 de abril no Salão da Igreja de Guadalupe.

★ MIOPIA SEM ÓCULOS

A miopia pode ser eliminada com a remodelação da superfície da córnea, afirmou, em Washington, o cirurgião soviético Svyastolav Fyodorov. O doutor Fyodorov de 51 anos, considerou durante uma conferência

científica que esta técnica pode eliminar o uso de óculos em 95 por cento dos casos de miopia. Sua técnica consiste em "praticar incisões superficiais na periferia da córnea".

CADEIA PARA QUEM CAÇA

O Instituto Brasileiro de Desenvolvimento Florestal — IBDF, em portaria baixada pelo seu presidente Carlos Neves Galluf, de 16 de abril de 1979, reitera a proibição total da caça em todo o Estado do Paraná, abolindo ainda os processos administrativos de cassando o infrator sujeito a processo penal. Com a intensificação na fiscalização, principalmente em áreas mais propícias à caça, deverá ser acionada, em conjunto, pela Delegacia de Meio Ambiente, corporação da Polícia Florestal e o próprio Instituto de Terras e Geotografia (ITC).

Além da região do Litoral, do Sul e Sudeste onde ocorre maior incidência de caça, toda a fronteira entre o Paraná e Mato Grosso terá aumentada a sua fiscalização, com incursões e barreiras controladas pelos órgãos responsáveis, porque naquele Estado também está proibido o exercício da caça. Os infratores, além das armas apreendidas, terão os processos sumariamente enviados à Delegacia de Meio Ambiente, com penas que dependerão de vários fatores, como quantidade, reincidência, tipo de animal e outros. Mas o ITC deixa bem claro que "O infrator irá para prisão", de acordo com a determinação de autoridade judicial.

Em 1980, o fim da Importação de Alimentos

A frustração da safra de produtos essenciais poderá, dentro em breve, ser coberta pelo seguro rural, segundo a assessoria econômica do Ministério da Agricultura. O seguro rural atingiria, inicialmente, apenas alguns produtos de alto risco e indispensáveis para o abastecimento das populações de mais baixa renda, tais como o arroz e o feijão.

Na semana passada, o Ministro Delfim Netto afirmou que, no próximo ano, o Brasil não mais necessitará importar arroz e feijão, assegurando que tem segurança em fazer tal prognóstico com base nas medidas tomadas pelo Governo para solucionar a crise do abastecimento.

Garantiu Delfim, ainda, que tudo o que for plantado será financiado, com garan-



DELFIN NETTO, Ministro da Agricultura.

tia de preços mínimos e cobertura dos custos de produção. "Com isso, não precisamos recorrer a empréstimos externos, já que a agricultura é meta prioritária do governo", concluiu.



RESERVE TEMPO...

- Reserve tempo para rir: esta é a música da alma.
- Reserve tempo para ler: esta é a base da sabedoria.
- Reserve tempo para pensar: esta é a fonte do poder.
- Reserve tempo para trabalhar: este é o preço do êxito.
- Reserve tempo para divertir-se: este é o segredo da eterna juventude.
- Reserve tempo para sonhar: este é o caminho para chegar às estrelas.
- Reserve tempo para amar: ser amado é o privilégio dos deuses.
- Reserve tempo para ser útil: só assim sua vida terá valor.
- Reserve tempo para a oração: este é o caminho para a felicidade. (Velha exortação inglesa — autor anônimo).



Já está pronta a nova edição da Novena em Louvor de Nossa Senhora das Graças (ou da Medalha Milagrosa)

OS PEDIDOS DEVERÃO SER FEITOS À



ALAMEDA CABRAL 846 — CX. P. 988 — 80.000 — CURITIBA — PR

Preço de cada exemplar apenas 7 cruzeiros - (A capa é plastificada)